

Zbysław Wojtkowiak, *Litwa Zawilejska w XV i w pierwszej połowie XVI w.*, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu. Seria: Historia nr 85. Poznań 1980.

Praca Z. Wojtkowiaka podejmuje leżący odłogiem w powojennej lituanistyce problem podziałów terytorialnych Wielkiego Księstwa Litewskiego przed reformami lat 1565-1566. Tej tak istotnej dla historii ustroju politycznego kwestii poświęcili podstawowe monografie uczeni rosyjscy M. K. Ljubawskij oraz I. I. Łappo, podczas gdy nauka polska zadowalała się opracowaniami dotyczącymi poszczególnych regionów. Szerzej spojrział na to zagadnienie dla okresu początków państwa litewskiego H. Łowmiański. Pojęciem powiatu w okresie do połowy XVI w. zajął się w sposób syntetyczny S. Wysłouch, opierając się jednak tylko na I Statucie Litewskim oraz popisie pospolitego ruszenia Wielkiego Księstwa Litewskiego z 1528 r.

Z. Wojtkowiak monograficzne opracowanie podziałów terytorialnych Litwy Zawilejskiej połączył z próbą uściślenia naszej wiedzy o podziałach terytorialnych całego Wielkiego Księstwa do czasu reform połowy XVI w.

Rozdział I poświęcił Autor obrazowi Litwy Zawilejskiej w kancelarii gospodarskiej. Wiadomo, że kancelaria wyróżniała Zawilie od początku XVI w. Brak źródeł dotyczących XV w. nakazuje Autorowi ostrożność. Poprzestaje więc na przypuszczeniu, na podstawie jednej wzmianki z połowy XV w., skierowanej do urzędników i bojarów „po obie stronie Wiliey” (s. 12), iż „stosowania takiego podziału dopatrzeć się można” już wówczas. Zajmując się z kolei obrazem Zawilia w dziejopisarstwie XVI w., Autor dochodzi do wniosku, że „operując pojęciem „Zawilia” i „strony oszmiańskiej” odzwierciedlano w ten sposób XVI-wieczne pojmowanie tych podziałów”. Autor zwraca w szczególności uwagę na zastanawiającą zbieżność Zawilia z obszarem trzynasto- czternastowiecznej ziemi plemiennej Działwołtwy. Postawiona w sposób ostrożny teza, iż już być może kronikarze krzyżacy „przypisywali [obszarom Zawilia] nie tylko topograficzną, ale i społeczno-polityczną odrębność” (s. 20) wymaga — sędzę — dalszych badań.

Rozdział II traktuje o strukturze administracyjnej ziem Wielkiego Księstwa Litewskiego przed reformami lat 1565-1566. Autor analizuje podziały terytorialne, opierając się na materiałach źródłowych dotyczących Zawilia. Znajomość tego regionu na podstawie źródeł powoduje, iż podejmuje on badania terminologii dotyczącej podziałów na bazie konkretnych obiektów topograficznych i majątkowych. Z. Wojtkowiak występuje w szczególności przeciw utożsamianiu chorążstwa z powiatem.

Równie słusznie dopuszcza jednak „zasadność przypuszczenia o zależności obu form administracyjnego podziału kraju”. Trzeba dodać, iż krytykowany przez Autora I. I. Łappo utożsamiał „chorążstwo” z „powiatem” tylko w świetle popisu 1528 r.¹ Zajmując się popisem 1565 r. Łappo zauważał, że utrzymanie tego jednolitego podziału terytorialnego i wojskowego nie było możliwe². O związkach zachodzących między chorążstwem a powiatem świadczyć może „Spisanie powiatów i granic” na sejmie wileńskim w latach 1565-1566. Tworzyło ono m. in. ze starych chorągwi nowe powiaty³. Opierając się na materiałach zawilejskich, m. in. na własnych badaniach nad Kurklami i Giedrojciami, Autor zajmuje się relacją między dworem gospodarskim a powiatem. Uwagi jego nie uchodzą również pomniejsze jednostki dawnego podziału — „pola” i „stany”. Można sądzić, iż niedostatek źródeł wpłynął na skrótowy sposób potraktowania tych dwóch ostatnich zagadnień.

¹ I. I. Łappo, *Wielikoje Kniażestwo Litowskoje wo wtoroj połowinie XVI stotietija*, Jurjew 1911, s. 7.

² Ibidem, s. 32.

³ Russkaja Istoriceskaja Biblioteka, t. XXX, nr 118, kol. 882.

Różdział III zajmuje się podziałem administracyjnym Zawilia przed reformą 1565-1566 r. Autor wyznaczając granice powiatów Zawilia dzieli powiaty na jednostki starego osadnictwa i obszary powstałe w wyniku nowej kolonizacji. Do pierwszych zalicza Kiernów, Mejszagół, Wilkomierz i Ucianę. Sądzi, iż Kiernów i Mejszagół tworzyły uprzednio księstwo kiernowskie; następnie, w celu osłabienia tego organizmu, podzielono je na dwa powiaty. Na terenach nowo zagospodarowanych leżały: Onikszty, Pieniany, Uszpol i Brasiław, będący też przedmiotem odrębnego artykułu Autora. Ciuwuństwo wileńskie, któremu poświęcono rozdział IV, potraktowano odrębnie ze względu na znaczenie i nietypowość w podziale administracyjnym. Autor kwestionuje dotychczasowe granice ciuwuństwa, ustalone przez J. Jakubowskiego i proponuje ich nową wersję.

Rozdział ostatni poświęcony jest przemianom w strukturze administracyjnej Zawilia powstałym w wyniku reformy 1565-1566 r. Obszar Zawilia podzielono wówczas między 3 nowe powiaty: brasiławski, wilkomierski i wileński. Podział ten nie od razu się przyjął. Przemiany w strukturze administracyjnej Zawilia po reformie powinny stać się — zdaniem Autora — przedmiotem odrębnych badań.

Z. Wojtkowiak stwierdza w zakończeniu: „zaznajomienie się z podziałami wewnętrznymi Wielkiego Księstwa Litewskiego leżeć [...] może u podstaw uogólnień o mechanizmach procesu kształtowania się ustroju wewnętrznego nowoczesnego państwa”. Istotnie znajomość podziałów wewnętrznych Litwy może być w tej materii przydatna. Pamiętać jednak należy, iż Litwa — według słów S. Kutrzeby — „klasyczna ziemia recepcji” stworzyła część swoich szesnastowiecznych instytucji nie drogą historycznej ewolucji, lecz przeniesienia i przystosowania wzorów obcych. Dotyczy to nie tylko struktury terytorialnej. Podnoszona w literaturze „racjonalność” charakteryzuje nie tylko powiat, lecz i pomiarę włóczną czy kolejne Statuty. Pamiętać należy, że wnioski Autora oparte są na materiałach dotyczących Zawilia — obszaru stosunkowo niewielkiego. Zawilie — obszar dość słabo poznany, o skąpych dostępnych źródłach — stwarza dla badacza duże trudności do uogólnień. Być może wnioski oparte na szerszej podstawie terytorialnej, okażą się nieco odmienne. Należałoby postulować objęcie badaniami całej Aukštoty, co doprowadzić mogłoby do wniosków o wyższym stopniu pewności. Liczyć się należy ze zmianami, które mogą zająć w miarę rozszerzania podstawy źródłowej. Przykładów dostarczył tu J. Jakubowski ze znacznie lepiej poznanej Grodzieńszczyzny. Sądzę, że należy się liczyć z podobnymi zjawiskami na Zawiliu.

Pracę Z. Wojtkowiaka uzupełniają 2 załączniki. Pierwszy z nich — graficzny — to chronologia występowania jednostek podziału terytorialnego Zawilia w XV i XVI w. Ilustruje ona zawartość rozdziałów II, III i IV. Załącznik drugi obejmuje wykaz „namiestników-dzierżawców” dworów Zawilia przed reformą lat 1565-1566. Wzbogaca on poważnie znajomość urzędników pełniących tę funkcję. Jego wartość i przydatność, choćby dla krytyki źródeł, jest bezsporna. Oczywiście można tu się jeszcze spodziewać pewnych zmian czy uściśleń. Tak np. Wojciech Janowicz Kłoczko pełnił — według Autora — funkcję namiestnika uciańskiego w latach 1493-1499. Możemy jednak przesunąć datę początkową co najmniej do 19 marca 1492 r.⁴ Żałować należy, że wykaz ten umieszczony został w książce w formie uproszczonej, bez podania podstawy źródłowej. Wydaje się, iż umieszczenie wykazu w formie ilustrującej wywody Autora w innym artykule⁵, byłoby korzystne dla książki.

Książkę uzupełniają mapki. Niestety przejrzystość ostatniej z nich jest z przyczyn technicznych nieduża. Byłoby nietaktem przy obecnym stanie poligrafii domagać się takiego poziomu technicznego, jaki ponad pół wieku temu prezentowała

⁴ Sbornik Imperatorskogo Russkogo Istoriceskogo Obszczestwa, t. XXXV, S. Peterburg 1882, s. 57.

⁵ „Studia Źródłoznawcze”, t. 24, Warszawa—Poznań 1979, s. 147 n.

mapa J. Jakubowskiego. Gdyby jednak ta obecnie wydana mapa miała choć większy format, stanowiłaby bardziej użyteczne uzupełnienie książki.

Autor mógł się oprzeć wyłącznie na źródłach, znajdujących się w archiwach polskich, źródłach wydanych, oraz — niestety tylko w pojedynczych przypadkach — na źródłach pochodzących z archiwów radzieckich. Na pozytywną uwagę zasługuje wykorzystanie przez Autora najnowszej literatury litewskiej, zarówno z Wilna, jak Bostonu czy Rzymu.

Praca Z. Wojtkowiaka stanowi istotny wkład do polskiej lituanistyki ze względu na wyjaśnienie przez Autora wielu kwestii, jak i ze względu na postawienie nowych pytań badawczych. Należy mieć nadzieję, że Autor będzie swoje badania kontynuować, rozszerzając ich zakres terytorialny.

ANDRZEJ ZAKRZEWSKI (Warszawa)

Krystyna Kamińska, *Sądownictwo miasta Torunia do połowy XVII w. na tle ustroju sądów niektórych miast Niemiec i Polski*. Towarzystwo Naukowe w Toruniu, *Studia Iuridica*, tom XVI, z. 2, Warszawa-Poznań-Toruń 1980, ss. 188.

Studia nad prawem niemieckim w Polsce, zapoczątkowane w pierwszej połowie ubiegłego wieku i nadal jeszcze przyciągające uwagę wielu krajowych i zagranicznych ośrodków naukowo-badawczych, przyniosły dotąd bogaty plon w postaci fundamentalnych wydawnictw źródłowych, opracowań monograficznych, syntez podręcznikowych oraz różnorodnych prac o mniej lub bardziej lokalnym znaczeniu. Znalazły w nich odbicie różne poglądy, kierunki i metody badawcze, jak również całe bogactwo problematyki etnicznej, społeczno-gospodarczej, kulturalnej i prawno-ustrojowej, związane z recepcją tegoż prawa i wszelkimi jego odmianami występującymi na gruncie polskim. Stosunkowo najslabiej w tym szerokim polu badawczym prezentuje się dotąd problematyka prawno-sądowa. W niemalym stopniu wpłynął na to fakt, iż podstawowym i najczęściej publikowanym typem źródeł były tu przez długi czas przywileje i dokumenty lokacyjne, które stanowiły wprawdzie należyty punkt wyjścia do badań nad nową organizacją sądownictwa, opartą na wzorach prawa niemieckiego, ale już nie wystarczały do studiów nad jego późniejszą ewolucją i funkcjonowaniem różnych instytucji sądowego prawa niemieckiego w praktyce polskiej. Aby więc osiągać jakikolwiek postęp w tej dziedzinie, trzeba niewątpliwie poszerzać tradycyjną podstawę źródłową, a przede wszystkim uwzględniać tu ciągle jeszcze słabo wykorzystywane źródła praktyki sądowej. Wiadomo jednak, że w ogromnej większości jest to materiał rękopiśmienny, a tym samym korzystanie z niego wymaga od badacza dodatkowych umiejętności w zakresie języka, pisma oraz techniki kancelaryjnej, szczególnie potrzebnych w odniesieniu do rękopisów z okresu średniowiecza i początków doby nowożytnej. Dodajmy, że są to umiejętności dziś już coraz rzadsze, nie tylko zresztą wśród historyków prawa młodszego pokolenia. Zwracam uwagę na tę okoliczność, aby z uznaniem podkreślić, iż omawiana przeze mnie praca Krystyny Kamińskiej oparta została w głównej mierze właśnie na rękopiśmiennych materiałach zapisowych, stanowiących pozostałość aktową władz sądowych Torunia od końca wieków średnich. I choć miasto Toruń było już przedmiotem wielu studiów historycznych, uwzględniających m. in. także dzieje jego ustroju, wykorzystanie przez Autorkę źródeł praktyki sądowej dodaje jej opracowaniu wiele nowych i cennych wartości poznawczych.